

Sygn. akt *III C 440/12*

WYROK

W IMIENIU RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 stycznia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, Wydział III Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: **SSO Ewa Witkowska**

Protokolant: sekretarz sądowy Sylwia Cieślińska - Kopeć

po rozpoznaniu w dniu 23 stycznia 2015 r. w Warszawie, na rozprawie

sprawy z powództwa **A. K. (1)**

przeciwko **Skarbowi Państwa – Aresztowi Śledczemu W. M.**

o **zadośćuczynienie**

1. oddala powództwo w całości;

2. odstępuje od obciążania powoda zwrotem kosztów zastępstwa procesowego na rzecz pozwanego;

3. nieuiszczone koszty sądowe przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt *III C 440/12*

UZASADNIENIE

A. K. (1) w pozwie z dnia 5 kwietnia 2012 roku skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa – Aresztowi Śledczemu W. M. domagał się zasądzenia od pozwanego kwoty 150 000 zł tytułem zadośćuczynienia za uszczerbek na zdrowiu fizycznym i psychicznym jakiego doznał w wyniku zakażenia bakterią gronkowca złocistego podczas odbywania kary pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym W. M.. W uzasadnieniu pozwu powód podawał, iż w październiku 2011 roku zachorował na gronkowca złocistego objawiającego się u niego chorobą skóry w postaci ropnych wyprysków na twarzy, bólów żołądka. Powód podnosił że przebywał w jednej celi z osobami będącymi nosicielami tej choroby, że nie został odizolowany, a pozwana jednostka leczyła powoda antybiotykoterapią bez zastosowania leków osłonowych. Krosty ropne na twarzy powoda były bardzo dokuczliwe, a on sam stał się obiektem szykan ze strony współosadzonych (pozew – k.4-5).

Pozwany Skarb Państwa – Areszt Śledczy W. M. nie uznał powództwa i wnosił o jego oddalenie w całości wraz z zasądzeniem od powoda kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu odwidzi pozwu pozwany wskazał, iż brak jest podstaw do przyjęcia odpowiedzialności pozwanego za wystąpienie u powoda gronkowca z uwagi na powszechne występowanie tej bakterii w powietrzu i w większych skupiskach ludzkich. Odnośnie choroby powoda, podawał iż był on konsultowany kilkakrotnie przez lekarza specjalistę oraz wdrożono u niego leczenie (odpowiedź na pozew – k.21-22).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny

Powód A. K. (1) przebywał w Areszcie Śledczym W. M. od 28 lipca 2011 roku do 16 lipca 2012 roku, odbywając karę pozbawienia wolności. Został osadzony w siedmioosobowej celi. Osadzeni mieli osobne miejsce do spania – osobne

łóżka, każdy miał swój ręcznik i przybory do mycia – proszek do prania, mydło, maszynki jednorazowe do golenia. Powód miał możliwość kąpieli raz w tygodniu, a w celach znajdował się węzeł sanitarny, gdzie osadzeni mogli umyć się w misce. Miska była wspólna dla wszystkich, natomiast istniała możliwość umycia jej przed skorzystaniem. Każdy z osadzonych przy przyjęciu do Aresztu otrzymywał komplet pościeli z magazynu i koc. Koce są okresowo prane i odkażane. Ponadto w Areszcie dostępna była bezpłatna opieka medyczna (bezsporne).

Podczas pobytu w wyżej wskazanym Areszcie Śledczym W. M. powód zaraził się gronkowcem złocistym. Zarażeniu ulegli także inni współosadzeni (zeznania świadka M. W. – k.134-135, zeznania świadka A. Z. – k.135, zeznania świadka L. L. – k.164-166, zeznania świadka K. I. – k.166-167, zeznania świadka J. B. (1) – k.198-200, zeznania świadka J. B. (2) – k.200-201).

W dniu 17 stycznia 2012 roku powód złożył do Dyrekcji Aresztu Śledczego prośbę o wykonanie badań ze względu na pogorszenie stanu zdrowia i prawdopodobieństwo zarażenia go gronkowcem. Dnia 30 stycznia 2012 roku wykonano u powoda posiew i nie odnotowano obecności gronkowca (odpis książki zdrowia osadzonego – k.27-67, odpis pisma powoda – k.69, 71, zeznania świadka L. L. – k.164-166).

W dniu 13 lutego 2012 roku powód złożył prośbę do Dyrekcji Aresztu Śledczego o wykonanie u niego badań pod kątem gronkowca złocistego. Powyższa prośba została pozytywnie rozpatrzona. W dniu 16 lutego 2012 roku stwierdzeniu u powoda wystąpienie czyraka i gronkowca złocistego. W związku z tym wdrożono antybiotykoterapię. Ponowny wymaz wykonany został w dniu 14 kwietnia 2012 roku. Ponieważ potwierdzono wówczas występowanie gronkowca powód został w dniu 22 maja 2012 roku ponownie skonsultowany przez lekarza chorób zakaźnych. Powód kwestionował wówczas sposób pobrania bakteriologicznego i odmówił dalszego leczenia. Kolejno w dniu 25 maja 2015 roku powód był konsultowany przez laryngologa i zalecono ponowny wymaz (odpis książki zdrowia osadzonego – k.27-67, pismo powoda – k.69, 71, zeznania świadka L. L. – k.164-166, zeznania świadka J. B. (1) – k.198-200).

Powód był pouczony o konieczności przestrzegania zasad higieny, miał zalecone dodatkowe kąpiele oraz był konsultowany przez lekarza chorób zakaźnych. Powód i współosadzeni otrzymali dodatkowe środki odkażające cele (odpis książki zdrowia osadzonego – k.27-67, zeznania świadka K. I. – k.166-167, zeznania świadka J. B. (1) – k.198-200, zeznania świadka J. B. (2) – k.200-201).

W dniu 12 czerwca 2012 roku Zakład Opieki Zdrowotnej Aresztu Śledczego W. M. wystosował do działu organizacyjno – prawnego wyżej wskazanego Aresztu notatkę, z której wynika, że gronkowiec złocisty może być składnikiem fizjologicznym flor bakteryjnej skóry, gardła i nosa. Gronkowiec jest stale obecny w przedsionku nosa lub gardle u około 20 – 30 % ludzi i jest to tzw. nosicielstwo stałe. Wytwarza się w organizmie stan równowagi pomiędzy potencjalną zjadliwością bakterii a odpornością organizmu i w takich sytuacjach gronkowiec jest bakterią nieszkodliwą. Ponadto gronkowce stale są obecne w otoczeniu człowieka – powietrze, skóra, ubrania, zwierzęta, bielizna, czy nawet w produktach żywnościowych. Natomiast zagrożenie pojawia się dopiero wtedy, gdy gronkowiec spotyka sprzyjające warunki do rozwoju min. jak przerwanie tkanek, brak należytej higieny oraz współistniejące stany chorobowe takie jak cukrzyca, choroby nowotworowe i inne w wyniku których obniżeniu ulega odporność organizmu. Przy zachowaniu prawidłowych zasad higieny, w szczególności higieny rąk brak jest możliwości zarażenia (notatka – k.24-26).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wiarygodne dowody w postaci w/w dokumentów oraz fakty powszechnie znane. Sąd odmówił jednak wiary zeznaniom powoda o braku leczenia i lekceważeniu zgłoszeń powoda przez Areszt Śledczy. Powyższe okoliczności nie znalazły bowiem potwierdzenia w dowodach zgromadzonych w niniejszej sprawie, a w ocenie Sądu, miały one na celu jedynie wzmocnienie argumentacji strony powodowej ukazującej brak działania jednostki penitencjarnej w zakresie leczenia powoda, zmierzającej w kierunku skłonienia Sądu do uwzględnienia powództwa zgłoszonego w rozpoznawanej sprawie.

Podobnie jeśli chodzi o zeznania świadków, Sąd dał im wiarę jedynie w takim zakresie, w jakim znalazły one potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w niniejszej sprawie.

Istotnym elementem dowodowym tego postępowania była opinie biegłego sądowego z dziedziny chorób zakaźnych.

W zakresie oceny wiarygodności sporządzonej opinii wskazać należy, iż podlega one ocenie, jak każdy inny dowód, według art. 233 § 1 k.p.c. Jak zwrócił uwagę w swym orzecznictwie Sąd Najwyższy opinię biegłego odróżniają kryteria tej oceny. Stanowią je zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej wniosków. Przedmiotem opinii biegłego nie jest przedstawienie faktów, lecz ich ocena na podstawie wiedzy fachowej (wiadomości specjalnych). Nie podlega ona zatem weryfikacji, jak dowód na stwierdzenie faktów, na podstawie kryterium prawdy i fałszu; nie są też miarodajne dla oceny tego dowodu niekonkurencyjne z nim oceny świadków i uczestników postępowania o do faktów będących przedmiotem opinii (tak SN w postanowieniu z dnia 7 listopada 2000r., I CKN 1170/98, OSNC 2001/4/64).

Biorąc pod uwagę powyższe, należy wskazać, że dokonując oceny opinii biegłego Sąd kontroluje wnioski i wywody opinii pod kątem widzenia ich zgodności z zasadami logiki, poziomu wiedzy biegłego, sposobu motywowania stanowiska, podstaw opinii.

Opinia wydana w niniejszej sprawie była spójna z zebrany materiał dowodowy zgromadzonym w aktach sprawy, a płynące z niej wnioski były klarowne i logiczne. Potwierdza to przekonanie Sądu, iż przygotowana przez biegłego opinia została opracowana rzetelnie i jako taka zasługiwała na przyznanie jej wiary w całości.

Sąd zważył co następuje

W myśl art. 417 k.c. za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Odpowiedzialność deliktowa Skarbu Państwa, oparta na art. 417 k.c. powstaje wówczas, gdy spełnione są łącznie jej trzy ustawowe przesłanki: bezprawność działania lub zaniechania sprawcy, szkoda oraz normalny związek przyczynowy między bezprawnym zachowaniem sprawcy a szkodą. Nie ulega wątpliwości, że kolejność badania przez sąd powyższych przesłanek nie może być dowolna. W pierwszej kolejności konieczne jest ustalenie działania (zaniechania), z którego, jak twierdzi poszkodowany, wynika szkoda oraz dokonanie oceny jego bezprawności, następnie ustalenie czy wystąpiła szkoda i jakiego rodzaju i dopiero po stwierdzeniu, że obie te przesłanki zachodzą, możliwe jest zbadanie istnienia między nimi normalnego związku przyczynowego.

Powód upatruje swojej szkody w osadzeniu go w celi z osobą będącą nosicielem gronkowca złocistego oraz niewłaściwym sposobie leczenia. Warunkiem przyznania zadośćuczynienia jest jednak wykazanie szkody, czego powód nie uczynił. W ocenie Sądu powód nie wykazał bezprawnego działania czy zaniechania Aresztu Śledczego. Poczynione przez Sąd ustalenia faktycznie, jednoznacznie wskazuje, iż Areszt Śledczy W. M. dołożył wielu starań, aby zapewnić powodowi właściwe leczenie i ponadstandardowe warunki ochrony higieny osobistej. Wskazać tu chociażby można takie okoliczności, jak kilkukrotne przeprowadzenie badań posiewowych, dwukrotna konsultacja lekarza specjalisty w zakresie chorób zakaźnych, wdrożenie odpowiedniej antybiotykoterapii, wprowadzenie podwyższonych możliwości dbania o higienę osobistą poprzez wprowadzenie środków odkażających do celi powoda oraz przyznanie powodowi dodatkowych kąpieli w łaźni.

Twierdzenia powoda w zakresie obowiązku poinformowania współosadzonych o nosicielstwie gronkowca złocistego przez jednego z więźniów są bezzasadne. Słusznie wskazał pozwany, iż niezależnie od tego, że nosicielem gronkowca jest około 30 % populacji, to lekarze związani są obowiązkiem dochowania tajemnicy lekarskiej, a poinformowanie osadzonych o problemach zdrowotnych jednego z nich niewątpliwie stanowiłoby naruszenie tej tajemnicy.

Natomiast jeśli chodzi o zarzut powoda dotyczący obowiązku odizolowania osoby będącej nosicielem gronkowca od pozostałych współosadzonych, to został on całkowicie zdeprecjonowany przez dowód z opinii biegłego sądowego. Wynika z niej bowiem, że bakterie gronkowca złocistego są to drobnoustroje bardzo rozpowszechnione w otoczeniu człowieka, mogące kolonizować skórę osób zdrowych (nosicielstwo w tym zakresie wynosi nawet od 30% do 40%). Człowiek jest naturalnym rezerwuarem gronkowca złocistego, a bezobjawowe nosicielstwo jest częstsze niż zakażenia.

Osoby zdrowe są odporne na inwazyjne zakażenia gronkowcowe. Zakażenie wymaga m.in. obecności dużej liczby komórek gronkowca lub naruszenia ciągłości tkanek w wyniku urazów, w tym również po samouszkodzeniach. U około 30 % osób zdrowych gronkowiec jest obecny wśród mikroflory fizjologicznej skóry, zaś odsetek ten wzrasta do 50 % u osób leczonych z powodu przewlekłych chorób.

Niewątpliwie przyczyną powstania zmian zapalnych na skórze powoda rozpoznanych jako nawracające czyraki skóry twarzy były bakterie gronkowca złocistego. Ponieważ powód nie był wcześniej zakażony (...) mógł ulec zakażeniu podczas pobytu w Areszcie Śledczym. Natomiast w ocenie Sądu powód nie wykazał, że został zakażony przez współosadzonego, w aktach sprawy brak jest na ten temat udokumentowanych informacji medycznych. Ponadto jak wynika z opinii źródłem zakażenia mogą być także szczepy gronkowca pochodzące z własnej flory bakteryjnej chorego. Potwierdzeniem takiego stanowiska jest także fakt, że podczas pobytu w Areszcie Śledczym powód miał kontakt nie tylko z innymi osadzonymi, ale także z osobami odwiedzającymi go w Areszcie Śledczym, z osobami, które tam pracowały/uczyły się i również z funkcjonariuszami tego Aresztu oraz personelem medycznym. Powód mógł zarazić się poprzez własne zaniedbanie higieny osobistej (brudne ręce) przenieść szczepy gronkowca na swoją skórę – co wywołałoby nawracające zakażenia skóry twarzy. Istotne znaczenie dla niniejszej sprawy ma także fakt, że większość gronkowcowych zapaleń skóry ulega samowyleczeniu, zwłaszcza po opróżnieniu zmiany zapalnej zlokalizowanej na skórze z treści ropnej.

Podobnie w opiece medycznej jaką otrzymał powód nie można doszukać się znamion zaniedbania. Wdrożone u powoda postępowanie terapeutyczne było prawidłowe i adekwatne do zgłaszanych przez powoda nawrotów zmian zapalnych. Początkowo rozpoczęto u powoda antybiotykoterapię i zalecono maść z ichtiolem. Powód odbył szereg wizyt w Ambulatorium Aresztu Śledczego, gdzie był badany zarówno przez lekarza ogólnego, jak i odbywały się konsultacje chirurgiczne, laryngologiczne oraz dwukrotnie konsultacje specjalisty w dziedzinie chorób zakaźnych. Zalecono dalszą terapię antybiotykami, zmiany opatrunków, odkażanie skóry oraz częstsze kąpiele. Wdrożone leczenie przyniosło oczekiwane efekty, a powód został wyleczony.

Powód dopatrywał się także przyczyny zakażenia gronkowcem w korzystaniu z wspólnych przedmiotów codziennego użytku wraz z nosicielem gronkowca. Jednak jak wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie powód miał możliwość odkażenia wspólnych przedmiotów przed skorzystaniem z nich, bowiem on i współosadzeni otrzymali odpowiednie środki odkażające. Niezależnie od tego, w opinii biegły jednoznacznie stwierdził, że przejściowa obecność bakterii na skórze i śluzówkach dróg oddechowych i przewodu pokarmowego nie ma żadnych konsekwencji dla zdrowia. Gronkowiec jest powszechnie występujący w otoczeniu człowieka, każdy jest narażony na zakażenie. Aby uniknąć zakażenia konieczne jest przestrzeganie podstawowych zasad higieny osobistej – przede wszystkim myjąc ręce.

Wymaga także podkreślenia, że wizyty powoda w Ambulatorium Aresztu Śledczego miały miejsce regularnie co kilka dni, co prawdopodobnie nie byłoby możliwe w warunkach „wolnościowych”. W obecnych realiach panujących w ambulatoryjnym lecnictwie otwartym termin oczekiwania na wizytę u lekarza specjalisty zwykle jest bardzo odległy, sięgający kilku tygodni, a nawet miesięcy.

Z uwagi na zgłoszone przez powoda żądanie, rozważając je także w zakresie naruszenia art. 23 i 24 k.c. Sąd stwierdził, iż nie jest zasadne. Zgodnie z treścią art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Natomiast art. 24 § 1 zdanie 3 k.c. przewiduje, że ten czyje dobro osobiste zostało naruszone może żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na cel społeczny.

Zgodnie zaś z treścią art. 6 k.c. oraz art. 232 k.p.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Jak podkreślał Sąd Najwyższy twierdzenie istotnej dla sprawy okoliczności powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (wyrok SN z dnia 22 listopada 2001, I PKN 660/00).

Zatem to na powodzie spoczywał ciężar dowodu z zakresie wykazania przytaczanych przez siebie działań jednostek penitencjarnych, w których upatruje on naruszenia dóbr osobistych, udowodnienia krzywdy, jaką w swojej ocenie poniósł. Powód w przedmiotowej sprawie nie sprostął jednak temu obowiązkowi, nie udowodnił on tych okoliczności i nie przedstawił żadnych dowodów na poparcie swoich twierdzeń.

Z tych wszystkich względów powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu rozstrzygnięto w pkt. 2 i 3 wyroku na podstawie art. 102 k.p.c., zgodnie z brzmieniem którego w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Powyższy przepis ustanawia zasadę słuszności, będącą odstępstwem od zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Nie konkretyzuje on pojęcia „wypadków szczególnie uzasadnionych”, pozostając ich kwalifikacje, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy, sądowi (orzeczenie SN z dnia 20 grudnia 1973r., II CZ 210/73, niepubl.).

Mając na uwadze sytuację materialną powoda, Sąd uznał za zasadne odstąpienie od obciążenia powoda zwrotem kosztów zastępstwa procesowego na rzecz strony pozwanej i odstąpienie od obciążenia powoda kosztami sądowymi.

Ze względów powyższych Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.